

Redaktorzy „Brzasku” nie propagowali totalitaryzmu

20 stycznia 2019

Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej stwierdził, że komunizm w wykonaniu Polskiej Partii Komunistycznej nie ma nic wspólnego z totalitaryzmem, a zatem troje działaczy tej partii nie propagowało zakazanych poglądów na łamach czasopisma „Brzask”.

Sprawa dotyczy skandalicznych represji, jakimi zostali dotknięci działacze KPP, będący redaktorami „Brzasku”. W 2016 roku trzech komunistów zostało skazanych w trybie nakazowym na prace społeczne za propagowanie ustroju totalitarnego. O wyroku dowiedzieli się z mediów. Nikt ich nie wzywał na rozprawę, nie mieli możliwości złożenia wyjaśnień. Werdykt zapadł w oparciu wyłącznie o zgromadzony materiał dowodowy. Komuniści mieli zapłacić grzywnę oraz grabić trawniki w ramach kapitalistycznego czynu społecznego.

Działacze KPP odwołali się od wyroku. Sąd Apelacyjny skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia na szczeblu rejonowym. Sprawa ślimaczyła się przez trzy lata. Wyrok zapadł wczoraj. Troje redaktorów zostało uznanych za niewinnych. Wyrok nie jest prawomocny. Istnieje więc ryzyko, że zostanie wniesione odwołanie. Warto jednak zauważyć, że podczas odczytania uzasadnienia sąd sąd podkreślił, że należy odróżnić propagowanie totalitarnego ustroju państwa od propagowania komunistycznych poglądów.

„Sąd bardzo wnikliwie przeanalizował wszystkie materiały, przeprowadził dokładną analizę. Wynika z niej, że nie propagujemy totalitaryzmu, a wręcz przeciwnie, my jako partia komunistyczna dążymy do idei sprawiedliwości społecznej” – powiedział po ogłoszeniu werdyktu Krzysztof Szwej, lider Komunistycznej Partii Polski.

Działacze KPP w rozmowie z portalem „Strajk” wyrazili

przekonanie, że proces miał charakter polityczny. „Wynikał z próby ograniczenia swobody działalności politycznej poprzez wykorzystanie organów sądowych do zakazania działania partii komunistycznej w Polsce” – tłumaczy członkini redakcji Brzasku. „Wyrok uniewinniający to zwycięstwo wolności słowa. Oznacza, że w Polsce można prezentować poglądy komunistyczne a działalność komunistyczna nie jest równoznaczna z promowaniem totalitaryzmu” – dodaje komunistka.

Zdruzgotany wyrokiem był natomiast Bartosz Kownacki, który w tej sprawie występował w roli konfidenta. To właśnie poseł PiS doniósł do prokuratury na działaczy KPP. Teraz przeżywa ciężkie chwile. W rozmowie z TVP Katowice po raz kolejny w desperacki sposób zrównał komunizm z nazizmem, mimo, że sąd stwierdził inaczej. „Tu widzimy nagle podwójną miarę” – powiedział w rozmowie z telewizją publiczną.

Zadowolenia nie kryje natomiast Piotr Ciszewski, architekt projektu Historia Czerwona. „Sąd dał prztyczka prokuraturze i stojącym za nią politykom prawicy, którzy chcieliby zakazać jakiejkolwiek działalności lewicowej” – zauważył działacz. „Proces redakcji „Brzasku”, gdyby doszło do skazania, nawet na symboliczną karę, byłby wstępem do zastraszania tych, którzy prezentują niewygodną prawdę. Byłoby też potencjalnym zagrożeniem dla inicjatyw takich jak Historia Czerwona zadających kłam prawicowej propagandzie historycznej” – dodał Ciszewski.

Warto podkreślić, że podczas trzyletniego procesu represjonowani działacze robotniczy otrzymywali liczne wyrazy solidarności z zagranicy. 27 listopada 2017 roku w Berlinie Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP) zorganizowała pikietę przed polską ambasadą, w której uczestniczyli także członkowie Komunistycznej Partii Turcji (TKP), Komunistycznej Partii Grecji (KKE) oraz Komunistycznej Partii Chile (CCP). Demonstranci przynieśli transparent „Precz z prześladowaniami komunistów w Polsce”. Podobne akcje odbyły się również pod polskimi placówkami dyplomatycznymi w Turcji, Austrii, Grecji,

na Cyprze oraz we Francji. Bardzo ładnie zachował się także SLD. „Sojusz Lewicy Demokratycznej nigdy nie przykłaśnie zamykaniu ust siostrzanym – nawet, jeśli to ideowo dalekie kuzynki – partiom lewicowym” – mówiła Portalowi Strajk w 2017 roku Anna-Maria Żukowska, rzeczniczka partii. KPP wspierali również działacze Pracowniczej Demokracji i Ruchu Sprawiedliwości Społecznej. Żadnego wsparcia nie okazała natomiast socjaldemokratyczna Partia Razem.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu